

ks. Janusz Nowiński SDB  
ks. Jarosław Wąsowicz SDB

## Scena teatralna w Łądzie

**M**ałe Seminarium Duchowne „Synów Maryi”, a później *Alma Mater Landensis*, dla wielu polskich salezjanów były nie tylko domami formacyjnymi, ale także ważnymi ośrodkami kulturotwórczymi, oddziałującymi na cały region. Wśród wielu inicjatyw na tym polu na szczególną uwagę zasługuje działalność teatralna, szczególnie zaś wystawiane w okresie Wielkiego Postu misterium *Męki Pańskiej*.

### Scena teatralna w Małym Seminarium Duchownym

Życie teatralne jest jedną z charakterystycznych metod pracy salezjańskiej w szkołach i placówkach wychowawczych dla młodzieży. Ks. Bosko przypisywał teatrowi istotną rolę w opracowanym przez siebie wychowawczym systemie prewencyjnym.

Tej formie organizowania życia w salezjańskich zakładach poświęcone były oddzielne przepisy urzędowe w zakonnych regulaminach Towarzystwa Salezjańskiego. Święty Założyciel salezjanów ułożył nawet specjalny *Regulamin dla teatryku*, który obowiązywał we wszystkich zakładach i oratoriach salezjańskich, zawierający w swej treści normy dotyczące zarówno treści, jak i organizacji przedstawień. Wyznaczając cele teatrykowi oratoryjnemu w regulaminie z 1871 r. Jan Bosko napisał: *Należy dokładać starań, aby sztuki były przyjemne, nadające się do rozweselenia i zabawienia, zawsze jednak powinny być pouczające, moralne i krótkie*. W takim wychowywaniu młodzieży mocno akcentował wartości moralno-społeczne.

W Małym Seminarium w Łądzie, podobnie jak w innych zakładach salezjańskich tego typu, życie

W październiku 1930 r., na parterze odbudowanego północnego skrzydła klasztoru, powstała sala teatralna ze sceną po stronie wschodniej. Jej wnętrzu oraz efektowną kurtynę z widokiem łądzkiego opactwa, wymalował w czerwcu 1932 r. kl. Andrzej Świda. Sala ta służyła później wszystkim teatralnym inicjatywom, jakie podejmowano w Łądzie do 1972 r., kiedy to przebudowano ją na studia dla alumnów kursu filozofii.





Sztuką, którą chętnie wystawiano przed wojną w teatrzykach salezjańskich zakładów, była sceniczna adaptacja bajki Braci Grimm *Przygody Tomcia Palucha*. Teatr Małego Seminarium w Łądzie wystawił ją po raz pierwszy w 1933 r. i z tego przedstawienia pochodzą prezentowane fotografie autorstwa ks. Jana Wosia – ówczesnego opiekuna łądzkiego teatru.



teatralne kwitło. W odbudowanym z ruin północnym skrzydle klasztoru, na parterze, w 1930 r. urządzono salę teatralną. Na scenie teatru w Łądzie wystawiano wiele sztuk i przedstawień o tematyce religijnej, historycznej i patriotycznej. Pojawiały się też komedie, farsy i operetki. W latach 1923-1952 (z przerwą na okres okupacji) wychowankowie salezjańscy wystawili ok. 130 przedstawień. Najczęściej grano *Jasętka* w okresie Bożego Narodzenia. Wśród innych przedsięwzięć teatralnych należy wymienić, popularne wówczas w salezjańskich ośrodkach w Polsce, takie sztuki, jak: *Dwaj sierzanci*, *Wenancjusz*, *Tryumf Krzyża*, *Bóg nie umiera*, *Tajemnica spowiedzi*, *Za cenę krwi*, *Walka o kresy*, *Garcia Mareno*, *Patagonia*, *Stańko Powstańca*, *Czarowny Grajek*, *Fortele Michasia*, *Tomcio Paluch*.

Warto dodać, że łądzcy aktorzy byli często zapraszani przez okolicznych proboszczów na występy w ich parafiach. Wychowankowie Małego Seminarium wystawiali swoje sztuki w Zagórowie, Strzałkowie, Słupcy, Ciężeniu i Wrześni. Dochód z przedstawień zasilał nie tylko zakładową kasę, ale często był przekazywany na cele charytatywne, np. na ochronkę Sióstr Opatrzności Bożej w Łądzie (istniała w latach 1930-1934), remont organów w kościele czy parafialne dzwony. Wśród publiczności wielokrotnie znajdowało się wiele osobistości. Dość wspomnieć, że w 1930 r. *Jasętka* w wykonaniu łądzkich seminarzystów oglądał prymas Polski kard. August Hlond. Pierwszy raz misterium *Męki Pańskiej* wystawiono na deskach zakładowego teatru w roku 1927.



Trzyaktówkę *Dwaj sierżanci* wystawiano na łódzkiej scenie z powodzeniem od 1932 r. Oryginalną charakteryzację aktorów z tego okresu prezentują dwie fotografie obok. W 1948 r. teatr Małego Seminarium wystawił tę sztukę w nowej reżyserii i scenografii. Sukces przedstawienia spowodował, że aktorzy z Łądu pokazywali ten spektakl również w okolicznych miastach – Słupcy, Golinie i Wrześni, gdzie wykonano reproduktowane zdjęcie aktorskiej trupy z jej opiekunem ks. Stanisławem Wojewódkim.



Do wybuchu wojny *Mękę Pańską* grano w Łądzie jeszcze w latach 1935-1936. Ponadto w okresie Wielkiego Postu w roku 1933 wystawiono inną sztukę o tematyce pasyjnej, zatytułowaną *Piłat*, autorstwa ks. Franciszka Zbaniuszka.

W styczniu 1940 r. w klasztorze został utworzony obóz przejściowy dla duchowieństwa z kilku diecezji i zgromadzeń zakonnych. Funkcjonował w Łądzie do października 1941 r. Wśród więzionych tu duchownych znajdował się m.in. bp Michał Kozal, który później w Dachau poniósł śmierć męczeńską. W łódzkim obozie internowania, z inicjatywy więzionych tu salezjanów, odtworzono fragmenty *Męki Pańskiej*, które zostały wystawione dla więźniów w Niedzielę Palmową roku 1940. Inicjatorem tego przedsięwzięcia był ks. Józef Padurek – jeden z wychowawców Małego Seminarium.

#### **Tekst i muzyka misterium *Męki Pańskiej***

Autorem tekstu prezentowanej przez wiele lat w Łądzie *Męki Pańskiej* jest ks. Franciszek Harazim SDB. Scenariusz powstał w 1931 r. w Krakowie w okresie Wielkiego Postu. Wtedy to ks. Harazim wspólnie z ks. Antonim Hlondem (Chlondowskim), autorem muzyki do *Męki Pańskiej*, postanowili opracować i wystawić nowe misterium pasyjne. Opracowując tekst ks. Franciszek Harazim korzystał z wcześniejszych salezjańskich sztuk pasyjnych, najbardziej z *Nazarejczyka* ks. Stanisława Hopka i adaptacji tego utworu na scenę salezjańską przez ks. Augustyna Piechurę, dalej z dramatu pasyjnego *Odkupienie* z tekstem ks. Kazimierza Olszewskiego i muzyką ks. Antoniego Chlondowskiego. Utwory te zostały przez Harazima twórczo przekształcone, dlatego uważany jest on za ostatecznego autora, znanego powszechnie,

salezjańskiego misterium pasyjnego. We wstępie do tekstu i partytury *Męki Pańskiej*, wydanych staraniem chóru „Lira” w Rumi, tak o genezie misterium pisat ks. prof. Marian Lewko SDB, teatrolog: *Pierwotny tekst „Nazarejczyka” ks. Stanisława Hopka, który posłużył autorom za tło do napisania sztuki, został tak dalece przekształcony, że stała się ona dojrzałym teatralnie scenariuszem, na co złożyło się przede wszystkim wprowadzenie na plan gry postaci Chrystusa, pokazanej wyjątkowo subtelnie, bez męczącego patosu, jaki aplikowano jego scenicznym kreacjom. Nadto udało się sprowadzić misterium do autentycznego przeżywania Biblii dzięki nasyceniu tekstu pełnymi frazami z Pisma Świętego, szeroko pojętej stylizacji biblijnej. Rozmowy toczą się wartko, poszczególne sceny rozłożone są równomiernie, nie ma męczących widza dłużyń, stopniowy wzrost napięcia dramatycznego przeplatany jest rozbłyskami dyskretnie podawanego humoru. Postacie narysowane są żywo, plastycznie, role uwydatniają odmiennosć charakterów.*

Równoległe z opracowywaniem przez ks. Franciszka Harazima tekstu misterium, ks. Antoni Chlondowski tworzył muzykę do *Męki Pańskiej*. Powstały chóralne opracowania pieśni kościelnych do tego dramatu, preludia orkiestrowe i nowe śpiewy. Muzyka do misterium obejmuje sześć oryginalnych pieśni A. Chlondowskiego. Ostatecznie w misterium znalazło się 28 utworów. Kilka z nich jest powtarzanych w całości lub częściowo, partytura *Męki Pańskiej* prezentuje 43 numery muzyczne. W jednej z książek poświęconych życiu i twórczości ks. Antoniego Chlondowskiego znajdziemy taką charakterystykę muzyki i tekstu misterium: *Wykorzystane przez kompozytora formy muzyczne sprawiają, że misterium Męka Pańska łączy*



*w sobie elementy dramatu religijnego i oratorium. Elementy dramatu to przede wszystkim dialogi mówione, akcja sceniczna, kostiumy, scenografia, fragmenty muzyczne o charakterze ilustracyjnym. Elementy oratorium natomiast to preludia orkiestrowe, pieśni chóralne i tercet z towarzyszeniem orkiestry, psalmy, pieśni wielkopostne a cappella, śpiewane dialogi (w III akcie), a także ogromny aparat wykonawczy obejmujący głosy solowe, chóry i orkiestrę.*

Całość misterium *Męki Pańskiej*, w której przedstawione są zbawcze wydarzenia paschalne, podzielona jest na pięć aktów. W pierwszym widzowie zapoznają się z wydarzeniami w Ogrodzie Oliwnym, gdzie Chrystus przygotowuje się do wypełnienia dzieła zbawienia. Modli się przed czekającą go męką, szuka oparcia w apostołach, ci jednak zasypiają. Jeden z uczniów Jezusa, Judasz, przeżywa wewnętrzną walkę z samym sobą, wybierając ostatecznie zdradę. Akt kończy się wydaniem Jezusa żołnierzom rzymskim. Osnową dla drugiego aktu misterium jest sąd Kajfasza nad Jezusem. Akcja toczy się na dziedzińcu pałacu arcykapłana, gdzie

**Tradycje łódzkiej sceny teatralnej kontynuowali alumni Wyższego Seminarium Duchownego, wystawiając szereg tytułów z bogatej biblioteczki teatralnej zgromadzonej w Łądzie.**

**W 1960 r. na łódzkiej scenie wystawiono m.in. trzyaktowy dramat *Książę niezłomny* hiszpańskiego poety i dramaturga Pedra Calderóna de la Barca.**

**Na zdjęciu fragment przedstawienia z udziałem alumnów (od lewej): Henryka Jendryczki, Henryka Łaska, Lucjana Żelewskiego, Henryka Tkaczyka, Stanisława Szoki.**



**W 1963 r. alumni teologii przygotowali inscenizację biblijnej *Pieśni nad Pieśniami*.**

**Na zdjęciu stoją od lewej: Janusz Chorążewicz, Mieczysław Kitlas, Stefan Metrycki, Józef Deniziak, Władysław Ciszewski, Stanisław Stachów, Jan Granatowski, Władysław Grochał, Wojciech Szulczyński, Telesfor Krajewski; przykłękają od lewej: Marian Jutkiewicz, Stanisław Skopiak.**



Pierwsze misterium pasyjne wystawiono w Łądzie w 1927 r., jeszcze przed wybudowaniem sali teatralnej. W latach 30. XX w. na scenie łódzkiego teatru prezentowano – popularne w salezjańskich zakładach – misterium *Męki Pańskiej* autorstwa ks. Franciszka Harazima i ks. Antoniego Chlondowskiego (muzyka). Spektakle te dały początek wieloletniej tradycji wielkopostnych misteriów, z których Łądz powszechnie słynął. Prezentowane obok fotografie dokumentują sceny z *Męki Pańskiej* wystawionej w 1936 r.:  
*Zaparcie się Piotra,*  
*Chrystus przyjmujący krzyż,*  
*Zebranie Sanhedrynu*  
 oraz scenę ostatnią:  
*Ukazanie się zmartwychwstałego Zbawiciela.*



przy ognisku ogrzewają się żołnierze rozmawiający o wydarzeniach w Ogrodzie Oliwnym. Rozgrywa się tu scena zaparcia się Piotra. Jezus prowadzony na dalsze przesłuchania wybacza mu zdradę. W kolejnym akcie jesteśmy świadkami sądu Jezusa przed namiestnikiem Piłatem. Na scenie rozgrywa się tragedia tego człowieka, który nie widzi u Chrystusa żadnej winy. Żydzi stanowczo domagają się jednak śmierci Jezusa, godząc się nawet na wypuszczenie z więzienia zbrodniarza – Barabasa. Przed Piłatem zjawia się też Judasz, który dokonuje rozrachunku ze swoim haniebnym czynem i prosi namiestnika o litość dla Jezusa. Po gorączkowej dyskusji z arcykapłanami, Piłat umywa ręce i ostatecznie skazuje Chrystusa na śmierć. W tym akcie rozpoczyna się droga krzyżowa Jezusa. Akt czwarty rozgrywa się na wzgórzu Golgoty. Tłum szydzi ze skazańca. Następuje ukrzyżowanie Jezusa, czemu towarzyszą trzęsienie ziemi, burza i błyskawice. Setnik wyznaje wiarę słowami: *Zaprawdę ten był Synem Bożym*. Akt kończy się samobójstwem Judasza. W ostatnim akcie – piątym – trafiamy do sali zebrań Sanhedrynu. Józef z Arymatei i Nikodem sprzeciwiają się Kajfaszowi i kapłanom, za co zostają wtrąceni do więzienia. Przed Sanhedryn przybiegają przerażeni strażnicy grobu Jezusa, którzy donoszą o Jego zmartwychwstaniu. Kapłani próbując zataić ten fakt przekupują żołnierzy. Jednak nowina o zmartwychwstaniu rozchodzi się wśród ludzi. Akt kończy się śpiewem *Alleluja* i ukazaniem się zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa.

Najczęściej grana *Męka Pańska* to wersja według scenariusza pochodzącego z roku 1958. W latach 80.

tekst misterium został dostosowany przez ks. Tadeusza Janię do tekstu *Biblii Tysiąclecia*. Adaptacji dla sceny łódzkiej dokonał kl. Szymon Spalony w roku 1994.

### **Misterium *Męki Pańskiej* w Wyższym Seminarium Duchownym w Łądzie w latach 1952-1960**

Po zakończeniu II wojny reaktywowano w Łądzie Małe Seminarium Duchowne. Wprawdzie życie teatralne tego zakładu w okresie powojennym także było bardzo bogate, jednak, prawdopodobnie z uwagi na wysokie wymagania inscenizacyjne, nie pokuszono się o wystawienie misterium pasyjnego. Począwszy od końca lat 40. władze PRL zaczęły zamykać prowadzone przez salezjanów placówki oświatowo-wychowawcze. Małe Seminarium w Łądzie zamknięto w 1952 r. Aby utrzymać klasztor w rękach salezjanów, przełożeni zdecydowali się na utworzenie tu Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego.

Seminarzyści salezjańscy z Łądu zaczęli wystawiać misterium pasyjne w roku seminaryjnym 1957/1958. Grano je przez trzy sezony. Wystawianie *Męki Pańskiej* wymagało specjalnego zezwolenia ks. inspektora Stanisława Rokity. W lutym 1958 r. ks. inspektor specjalnym dokumentem potwierdził zakaz wystawiania sztuki bez zezwolenia władz zakonnych. Należy w tym momencie przypomnieć, że rok wcześniej obaj autorzy *Męki Pańskiej*, aby zapewnić inscenizacji misterium odpowiedni poziom, wydali specjalne oświadczenie, w którym zastrzeżli zgodę na jego wystawienie przełożonym salezjańskich inspektorii.



W Wielkim Poście 1958 r. zainicjowano wystawianie misterium *Męki Pańskiej* przez alumnów Wyższego Seminarium Duchownego pod kierunkiem ks. Kazimierza Cicheckiego. Na tę okoliczność przygotowano plakat-zaproszenie (powielany w formie fotograficznych kart) który rozsyłano do okolicznych parafii i salezjańskich placówek.

Archiwalne fotografie dokumentują sceny z pierwszych po wojnie spektakli misterium *Męki Pańskiej* w 1958 i 1959 r.: *Piłat skazuje Jezusa na ukrzyżowanie, Droga na Golgotę, Judasz oddający srebrniki żydowskiemu kapłanowi.*



Oto – podane w oświadczeniu – powody ograniczenia swobody w inscenizacji *Męki Pańskiej*:

1. Role apostołów, Judasza, Płata, arcykapłanów, a zwłaszcza Chrystusa, są trudne i wymagają dobrych aktorów.
2. Liczba aktorów, śpiewaków i członków orkiestry wynosi około 60 osób.
3. Duża scena wymaga licznych i kosztownych dekoracji ze specjalnymi urządzeniami elektrycznymi do projekcji i efektów świetlnych.
4. Niemalą pozycją są kostiumy kosztowne dla tak licznej grupy aktorów.
5. Nieodzowna jest dobra orkiestra do towarzyszenia chórom oraz ilustrowania akcji.
6. Sala musi być duża – mała sala nie pokrywa kosztów sztuki.
7. Regularność i ciągłość przedstawień jest nieodzownym warunkiem nie tylko zamortyzowania się wkładów, ale i utrzymania przedstawień na odpowiednim poziomie, jeżeli przedstawienie misterium religijnego ma spełniać swoje zadanie.
8. Ceny biletów muszą być dość niskie, by przedstawienia zachowały swój charakter popularny i ściągały szerokie kręgi biednego ludu.
9. Jeżeli dodać podatek widowiskowy tej samej wysokości, jaki opłacają teatry publiczne, czysty zysk jest minimalny.

Wyższe Seminarium Duchowne w Łądzie spełniało wszystkie warunki wymagane przez autorów do tego, aby na odpowiednim poziomie wystawić *Mękę Pańską*. Przygotowania do wystawienia sztuki rozpoczęto po październikowej „odwilży” roku 1957. Premiera odbyła się w dniu 28 lutego 1958 r. Pod tą datą łądzki kronikarz zanotował króciutką informację: *Męka Pańska dla młodzieży. Sala wypełniona do granic możliwości*. W kolejnym roku seminaryjnym 1958/1959 w związku z *Męką Pańską* przygotowano specjalne afisze, których odbitki w różnych formatach służyły propagowaniu przedstawienia w okolicznych parafiach. Autorem i projektantem tych afiszy był ks. radca Zenon Ziółkowski. Wydano także kilka tysięcy zdjęć-pocztówek przedstawiających poszczególne sceny z misterium. Rok 1960 był ostatnim, w którym wystawiono *Mękę Pańską*. Działalności teatralnej w seminarium nie sprzyjała ówczesna sytuacja polityczna, a w szczególności







W 1979 r., po prawie 20 latach przerwy, wznowiono wystawianie *Męki Pańskiej* w Wyższym Seminarium Duchownym. Reprodukowane fotografie prezentują scenę *Chrystus przed Piłatem* w realizacji przedstawień z 1979 i 1998 r. Na zdjęciu starszym stoją od lewej: Krzysztof Oleszkiewicz (Kajfasz), Jerzy Szurgot, Leszek Balicki, Andrzej Mazewski, Zbigniew Tułnowski, Marian Krześniak (Piłat), Zenon Klawikowski, Jacek Jaszewski (Chrystus). Na fotografii z 1998 r. stoją od lewej: Ryszard Szczygielski, Kazimierz Chudzicki, Piotr Przyborski, Mariusz Witkowski, Henryk Łącki, Grzegorz Stępiński, Artur Ruduś (Chrystus), Adam Ścibek, Maciej Pietraszewski, Mirosław Dukiewicz (Piłat).

ści cenzura, będąca „stróżem” aparatu władzy czuwającym nad „prawomyślnością” wszelkich przejawów twórczości obywateli. Nasiliły się trudności czynione we wszystkich zakładach salezjańskich, prowadzących działalność teatralną. Każdorazowe wystawienie sztuki z udziałem publiczności wymagało zezwolenia Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium Powiatowej Rady Narodowej czy też Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk. Nie inaczej było w Łądzie, tym bardziej, że wystawiane tu misterium cieszyło się coraz większym powodzeniem i rozgłosem do tego stopnia, że stało się swoistą wizytówką seminarium.

W maju 1960 r. wezwano przed kolegium ds. wykroczeń ks. dyrektora Antoniego Kołodziejczaka i ks. Kazimierza Cicheckiego, przedstawiając im takie zarzuty, że wystawianie *Księcia Niezłomnego* i *Męki Pańskiej* odbywało się w terminach innych, niż to ustaliły władze. Oczywiście zarzuty te okazały się bezpodstawne, ale były one z góry zaplanowanym działaniem,

zmierzającym do likwidacji sceny seminaryjnego teatru w Łądzie. W kronice seminaryjnej z tamtych lat znajdziemy taką notatkę: *Trudności narastały corocznie. Szczególne utrudnienia były z komunikacją, nie wynajmowano autobusów, były liczne zakazy i kontrole.* Konsekwencją tych działań był zakaz grania jakichkolwiek przedstawień przez kleryków salezjańskich w Łądzie. Mimo licznych interwencji i petycji, kierowanych do władz w Słupcy i Poznaniu, w roku akademickim 1960/1961 nie uzyskano zgody na organizację przedstawień.

W *Kronice Domu Łądzkiego* odnajdziemy szczegółowe dane odnośnie do liczby wystawionych w omawianym okresie przedstawień. W roku seminaryjnym 1957/1958 misterium *Męki Pańskiej* grano 41 razy, w roku 1958/1959 23 razy, 1959/1960 21 razy. W tym czasie wystawiano także inne utwory sceniczne, m.in. tradycyjne salezjańskie *Jasełka* (34 przedstawienia), *Bolestawa Śmiałego*, *Księcia Niezłomnego* (10 przedstawień).

Na długie lata *Męka Pańska* zniknęła z propozycji duszpastersko-kulturalnych, jakimi na okolicę, ale też i odległe zakątki salezjańskiej Polski, oddziaływał łądzki dom formacyjny. Teatralne życie w seminarium, tak bardzo wrośnięte w tradycję salezjańskiego wychowania, ograniczało się na przestrzeni następnych kilkunastu lat do okolicznościowych akademii czy przedstawień w czasie wewnętrznych uroczystości. Wśród nich zdarzały się także inscenizacje pozwalające w formie artystycznej przeżyć *Mękę Pańską*, jak chociażby zorganizowany przez ks. Stanisława Skopiaka w dniu 5 marca 1975 r. *Wieczór pasyjny*. Na jego treść złożyły się występy seminaryjnego chóru oraz deklamacje pasyjnych utworów, m.in. fragmentów *Misterium Drogi Krzyżowej* Henrieo Cheona.

### Wznowienie inscenizacji *Męki Pańskiej* w 1979 r.

Po wielu latach misterium *Męki Pańskiej* znów wróciło na deski seminaryjnego teatru. Przedstawienia wznowiono w roku 1979. Inicjatorami ich reaktywacji byli ks. Wojciech Blicharz i ks. Stanisław Skopiak oraz grupa alumnów, którzy wcześniej (od 1975) rozpoczęli inscenizację *Męki Pańskiej* w nowicjacie w Czerwińsku nad Wisłą, czemu patronował ówczesny magister nowicjatu ks. Wojciech Szulczyński.

Do ponownej inscenizacji *Męki Pańskiej* przystąpiono z entuzjazmem i rozmachem. Ponieważ w 1972 r. w miejscu sali teatralnej urządzono kleryckie studia, na potrzeby planowanej inscenizacji odnowiono i zaadaptowano salę widowiskową w krypcie kościoła, urządzonej dla parafii w 1958 r. Scenografia i kostiumy *Męki Pańskiej* z lat 50. nie zachowały się. Rozpoczęto zatem przygotowywanie dekoracji i kostiumów na nowo. Potrzebne materiały sprowadzano z Poznania, Konina, Warszawy i Łodzi.



Stalą pozycją repertuaru scen teatralnych salezjańskich zakładów w Polsce były bożonarodzeniowe *Jasełka*. Tekst scenariusza był oparty na słynnym utworze Lucjana Rydla *Betlejem Polskie*, w którym – na kanwie bożonarodzeniowej opowieści betlejemskiej, wpisanej w polski krajobraz i rzeczywistość historyczną – przywołana została polska przeszłość. Tradycja jasełkowych przedstawień w Łądzie sięga lat 20. XX w. Prezentowane fotografie pochodzą z inscenizacji *Jasełek* w grudniu 1933 r.; aktorami byli wówczas wychowankowie Małego Seminarium.



Można się dziś jedynie domyślić, jak wielkiego wysiłku wymagało przygotowanie i wystawienie misterium po tylu latach przerwy. Premiera odbyła się 3 marca 1979 r. Wszystkie śpiewy oraz muzykę alumni WSD wykonywali na żywo. Na potrzeby łądzkiego przedstawienia ks. Stanisław Skopiak dokonał adaptacji oryginalnej partytury symfonicznej, transponując ją na sześciuosobowy zespół dęty z akompaniamentem elektronicznych organów i basowej gitary. On również przygotował śpiewy i chór oraz dyrygował przedstawieniami w pierwszych 3 latach. Po nim kłeryckim zespołem muzycznym kierował ks. Apoloniusz Domański. Muzycy i aktorzy musieli spędzić na scenie około sześciu godzin! Przedstawienia bardzo szybko zyskiwały rozgłos. Do Łądu przyjeżdżały autokary z placówek salezjańskich nawet z dalekich miejscowości, jak Szczecin, Gdańsk, Warszawa. W roku 1980 dwukrotnie informację o wystawianiu w Łądzie misterium pasyjnego podało Radio Watykańskie.



W roku 1985 dokonano kolejnego ważnego przedsięwzięcia związanego z inscenizacją pasyjnego misterium w Łądzie. W Akademii Muzycznej w Poznaniu muzyka ks. Antoniego Chlondowskiego do misterium *Męki Pańskiej* została zarejestrowana na taśmie. W nagraniach uczestniczył chór WSD z Łądu i Mała Orkiestra Symfoniczna Akademii Muzycznej. Nagranie to wykorzystywano w spektaklach wystawianych w następnym latach.



W roku 1995 kl. Szymon Spalony dokonał adaptacji tekstu misterium do jego nowej inscenizacji na łądzkiej scenie, co spowodowało, że niektóre partie muzyczne musiały zostać usunięte. W roku 1999, z inicjatywy kłeryków odpowiedzialnych za techniczną obsługę misterium *Męki Pańskiej*, materiał dźwiękowy został poddany masteryzacji w studiu nagrań radia „Merkury”. Dzięki temu zlikwidowano wszelkie zanieczyszczenia nagrania, które od tej pory byto odtwarzane z płyty kompaktowej.

W drugiej połowie lat 90. nakręcono dwa filmy o *Męce Pańskiej* w Łądzie. Pierwszy, trzydziestominutowy, autorstwa Andrzeja Mosa, przedstawia fragmenty prób i samego spektaklu, przeplatane refleksjami aktorów i ks. rektora Zbigniewa Łepki. Odnajdziemy w nim także rys historyczny dawnego opactwa cysterskiego, najciekawsze zabytkowe miejsca





**W *Jasełkach* wystawianych na scenie łódzkiego teatru w latach 50. i 60. XX w., obok alumnów Wyższego Seminarium Duchownego, występowali również chłopcy z Łądu. Widzimy ich między innymi w roli paziów na fotografii z 1960 r. dokumentującej scenę zbiorową w pałacu Heroda.**



**W latach 80. XX w. inscenizację *Jasełek* przygotowali dwukrotnie alumni Wyższego Seminarium z udziałem ministrantów i młodzieży z łódzkiej parafii. Przedstawienie wystawiano na scenie sali teatralnej w podziemiach kościoła. Fotografia na górze prezentuje grupę górali z jednego z pierwszych przedstawień, w roli bacy występuje tu kl. Henryk Komenda. Na fotografii obok widzimy aktorów przedstawienia z organizującymi je salezjanami, stoją od lewej: kl. Waldemar Jonatowski, ks. Apoloniusz Domański, kl. Wiesław Bodo.**



i kadry architektury. Przy realizacji tego projektu wykorzystano fragmenty innego filmu, zatytułowanego *Spokojne Piękno*, który został wyprodukowany przez Urząd Wojewódzki w Koninie. Kolejnym zapisem filmowym przedstawienia jest rejestracja całości spektaklu wykonana w 1998 r. przez Zbigniewa Tomczaka z Piły. Film ten był rozprowadzany w Łądzie wśród przybyłych na misterium pielgrzymów. Wielokrotnie fragmenty *Męki Pańskiej* z Łądu były emitowane w programach informacyjnych Telewizji Poznańskiej.

#### **Nowe inicjatywy na początku XXI wieku**

Lata 2000-2001 przyniosły dwie ważne inicjatywy, dzięki którym łódzkie misterium zostało po raz pierwszy wystawione poza seminarium. Na zaproszenie Artura Górskiego z „TVP Polonia”, łódzka *Męka Pańska* trafiła do programu „Hulaj Dusza...”, wyemitowanego w tej stacji telewizyjnej w Wielką Sobotę 22 kwietnia 2000 r. Nagrań dokonano w Warszawie. Wizją reżysera było to, aby wybrane fragmenty misterium, które łódzcy seminarzyści prezentowali w kostiumach z przedstawienia, były zagrane w przestrzeni wspólnego miasta. I tak, kuszenie Judasza zagrano w jednym z pubów; scenę, w której Judasz sprzedaje Jezusa arcykapłanom żydowskim, zrealizowano w jednym z najbardziej nowoczesnych centrów handlowych stolicy – w „Promenadzie”; sąd Piłata nad Jezusem nakręcono w portykach kolumnowych Pałacu Kultury i Nauki, na jego dachu zaś wyszydzenie Chrystusa; droga krzyżowa została nagrana na warszawskim Starym Mieście. W czasie programu poszczególne sceny przeplatał wywiad z diakonami Pawłem Barylakiem i Jackiem Brakowskim.

Kolejnym wyjściem na zewnątrz z łódzką *Męką Pańską*, było gościnne wystawienie misterium na scenie Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Kostrzynie, gdzie łódzcy aktorzy zostali zaproszeni z okazji obchodów 750-lecia miasta. Przedstawienie odbyło się w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, 26 kwietnia 2001 r., w wypełnionej po brzegi sali, i spotkało się z niezwykle miłym przyjęciem widzów.

Misterium *Męki Pańskiej* odgrywane od tylu lat w Łądzie, to nie tylko teatr, to również modlitwa i głębokie przeżywanie najważniejszych w życiu człowieka





Obok przedstawień scenicznych w łądzkim seminarium pojawiały się spontaniczne inicjatywy alumnów o charakterze kabaretowo-rozrywkowym. Stałym punktem kalendarza seminaryjnych imprez były kłeryckie *Ostatki*. Każde z ostatkowych spotkań miało oryginalny scenariusz o charakterze kabaretowym. Na fotografii alumni teologii organizujący *Ostatki* w 1983 r. Stoją od lewej: Mirosław Culepa, Krzysztof Kowalik, Krzysztof Lis, Krzysztof Oleszkiewicz, ks. Władysław Kołyszko – rektor, Stanisław Żytko, Janusz Sikora, Andrzej Grochowski, Wiesław Dąbrowski; u dołu od lewej: Ryszard Bajtek, Ryszard Józwiak, Józef Konwerski.



Fotografia obok uwieczniła „gwiazdę” ostatkowego wieczoru z 1981 r. kl. Krzysztofa Lisa, który parodiował Krystynę Jandę w piosence *Guma do żucia*; obok niego stoją od lewej: ks. Wojciech Blicharz, kl. Janusz Kłoczko, kl. Marek Negowski, kl. Janusz Nowiński.



Grupa diakonów występujących na ostatkowym wieczorze w 1984 r. z własnym programem *Te ostatnie ostatki ...*; stoją od lewej: Janusz Nowiński, Tadeusz Lewicki, Kazimierz Smyk, Jan Sawczyński, z gitarami od lewej: Henryk Bonkowski, Marek Kędzierski.



Nową tradycją stały się ostatnio otrzęsiny alumnów rozpoczynających I rok seminaryjnych studiów.

Na fotografii wykonanej 18 października 2009 r. zebrani są uczestnicy tej humorystycznej ceremonii. Motywem przewodnim jej scenariusza było przyjęcie alumnów I roku filozofii na „Czarny Łąd”.

W rzędzie z tyłu stoją od lewej: ks. Zenon Klawikowski – rektor, Konrad Roszczyk, Łukasz Torbicki, Adam Romanów, Dawid Szczepaniak, Jarosław Budny, Paweł Szczepański, Piotr Zieliński, Mateusz Janicki, Rafał Kondraciuk, Jarosław Krzysztonek, Patryk Szostkowski, Maciej Pawełski,

Przemysław Szymański, Roman Portuchaj, Tomasz Sage, Kamil Matuszyński, Oskar Gaszek, ks. Józef Skowron;

z przodu siedzą od lewej:

Mariusz Pupka, Krzysztof Tomczkowski, Michał Świder, Grzegorz Siwak, Łukasz Ślązok, Maciej Michalak, Alek Korolion, Krzysztof Trojanowski, Mikołaj Wyczalek, Łukasz Bartoń, Andrzej Waś, Paweł Figura.

Na fotografii obecne są również trzy siostry bezhabitowe ze Zgromadzenie Sióstr Westiarek Jezusa.



wierzącego wydarzeń – Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Z takim przeświadczeniem i duchową intencją co roku angażowali się w to przedsięwzięcie klerycy seminarium salezjańskiego, z takim też przeświadczeniem przybywały do Łądu na misterium rzesze pielgrzymów, którzy byli głęboko wdzięczni za doznane tu przeżycia duchowe. Niech te historyczne refleksje nad dziejami łądzkiej *Męki Pańskiej* podsumuje fragment listu, jaki po występach w Kostrzynie nadszedł do Wyższego Seminarium Duchownego w Łądzie: *W imieniu wspólnoty parafialnej przesyłam gorące słowa podziękowania za wspaniałą uctwę duchową, jaką sprawili moim parafianom klerycy Wyższego Seminarium Duchownego Księża Salezjanów w Łądzie. Były to chwile, które parafianie będą wspominali, jak sami mówią, do śmierci. Misterium naszego Zbawiciela przeżyli wszyscy bardzo głęboko. Była to swoista katecheza. Bóg zapłać!*

W latach 1979-2010 odbyło się łącznie ok. 450 przedstawień *Męki Pańskiej*, które wystawiano niekiedy aż

trzy razy dziennie. Cieszyła się ona dużą popularnością nie tylko w Wielkopolsce, ale także w innych regionach. Do Łądu na to przedstawienie pasyjne przybywały pielgrzymki z całej środkowej i północnej Polski. Co roku, kilkudziesięciu grupom, z powodu braku miejsc trzeba było odmawiać możliwości zobaczenia przedstawienia. Tylko w latach 90. XX w. misterium obejrzało ponad 40 tysięcy osób. Liczba widzów z roku na rok wzrastała, w samym tylko roku 2001 osiągnęła ona liczbę 6 tysięcy. W 2010 r. podjęto decyzję o zaprzestaniu dalszego wystawiania *Męki Pańskiej*, która okazała się przedsięwzięciem nie do udźwignięcia dla seminarium, w którym w związku z reorganizacją salezjańskich domów formacyjnych w Polsce, pozostały tylko kursy filozoficzne.

Na Wielki Post w roku 2011 alumni Wyższego Seminarium w Łądzie przygotowali przedstawienie poświęcone osobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki: *Ksiądz Jerzy. Modlitwa ostateczna*. Premiera w Łądzie miała miejsce na początku kwietnia. Spektakle przedstawienia

6 grudnia 2010 r., podczas obiadu, wspólnotę łądzkiego seminarium odwiedził św. Mikołaj z asystą, obdarowując obecnych słodyczkami i tradycyjnymi „salezjańskimi upominkami” w postaci karteczek z sentencjami.

Ks. rektor Ryszard Sadowski otrzymał dodatkowo „ojcowską różgę”.

W roli św. Mikołaja wystąpił kl. Paweł Szczepański, asystowali mu

kl. Jarosław Krzysztonek (z lewej) i kl. Paweł Figura.







odbyły się także w Pile, Trzciance, Słupcy, Gnieźnie i Warszawie.

### Klerycki humor

Obok przedstawień scenicznych, prezentowanych dla publiczności, w łódzkim seminarium pojawiały się spontaniczne, quasi-teatralne inicjatywy alumnów o charakterze kabaretowo-rozrywkowym. W latach 70. i 80. XX w. stałym punktem kalendarza seminaryjnych imprez były kleryckie *Ostatki*. Głównym ich organizatorem był zazwyczaj któryś z młodszych kursów. Każde z ostatkowych spotkań miało własny, oryginalny scenariusz o charakterze kabaretowym, w którym obfitował humor sytuacyjny oraz satyryczne odniesienia do aktualnych wydarzeń seminaryjnego życia. *Ostatki* były też nieformalnym forum kleryckiej krytyki wobec przełożonych seminarium, ubranej w kostium dowcipu i żartobliwych aluzji. Jeden z ostatkowych wieczorów był nawet zorganizowany pod hasłem: *Prawdziwa cnota krytyk się nie boi*. Oficjalny program wzbogacały zwykle spontaniczne kreacje kolegów ze starszych roczników. Na przykład w 1984 r. grupa diakonów wystąpiła z własnym programem *Te ostatnie Ostatki*, będącym dowcipną formą pożegnania ze wspólnotą i klimatem seminaryjnego życia. Obowiązkowym elementem tych radosnych spotkań była kostiumowa maskarada. Ostatkowe harce urządzano zazwyczaj w sali teatralnej w podziemiach kościoła, w świetlicy lub w sali muzyki, zwanej wówczas „Meteorem”.

Osobliwy charakter miały parodie obchodów rocznicy Rewolucji Październikowej, które klerycy organizowali w latach 80. XX w. Stanowiły one humorystyczną reakcję na celebrowane przez oficjalną propagandę komunistyczną rocznicowe obchody i fasadowe deklaracje przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Na jednym z takich spotkań alumni przedstawili inscenizację *Folwarku zwierząt* George'a Orwella.

W duchu salezjańskim, czyli radośnie, alumni seminarium obchodzili również święto patronki muzyki św. Cecylii. Tzw. *Cecyliada* była okazją do występów kleryckich zespołów instrumentalnych i wokalnych, często kompletowanych *ad hoc*. Nieodłącznym ele-

mentem tych wesołych spotkań były dowcipne kreacje ich uczestników.

Corocznej wieczerzy wigilijnej seminaryjnej wspólnoty towarzyszyły występy kolędników, zwykle o humorystycznym charakterze. Pojawiały się w nich elementy *Jasełek*, ale też spontaniczna inwencja aktorów. Nieodłącznym ich elementem był zawsze wspólny śpiew, a znane wszystkim utwory z *Jasełek* – inicjowane przez kolędników, spontanicznie podejmowała cała wspólnota.



Z humorem przeprowadzano też wybory władz kleryckich na początku roku seminaryjnego. Alumni wybierali swoich przedstawicieli: dziekana, który m.in. koordynował prace i obowiązki kleryków w seminaryjnym domu oraz wicedziekana – odpowiedzialnego za stronę kulturalną seminaryjnego życia. W okresie PRL-u podkreślano, że są to jedyne wolne i niezależne wybory w naszym kraju. Poprzedzała je zwykle kampania przedwyborcza z dowcipnymi plakatami i anonsami na kleryckich gazetkach ściennych. Inszenizowano też celebrację przekazania władzy nowo wybranym, czemu nierzadko towarzyszyły humorystyczne scenografie i aranżacje. ■

Listopadowa *Cecyliada* jest zawsze połączeniem kabaretowego humoru z występami – organizowanych *ad hoc* – kleryckich kapel i zespołów instrumentalno-wokalnych. Na fotografii obok zebrani są uczestnicy *Cecyliady* w 2010 r. wraz z jurorami, oceniającymi muzyczne talenty tego wieczoru.

W rzędzie z tyłu stoją od lewej: Paweł Bróź, Michał Libor, Przemek Szymański, Michał Kupiski, Marek Jakub, Michał Świder, Paweł Figura, Andrzej Waś, Michał Dybowski, Patryk Szostkowski, Paweł Szczepański, Łukasz Torbicki; w rzędzie środkowym stoją od lewej: ks. Krzysztof Butowski, Łukasz Burnicki, ks. Wojciech Gretka, Roman Portuchaj, Jarek Krzysztońek, Sebastian Marcisz, Piotr Wyderka, Jarek Budny, ks. Dariusz Łużyński; z przodu od lewej: Tomasz Malinowski, Marcin Pikor, Rafał Wąsik, Maciej Michałak.

Atmosferę kostiumowej maskarady, towarzyszącą niezmiennie kleryckim występom kabaretowym, doskonale charakteryzuje fotografia obok, wykonana podczas *Cecyliady* w 2008 r. Jako „młoda para” występują tu klerycy: Marian Gruszczyk (z lewej) i Paweł Kosowski.